

# TYGODNIK SUWAŃSKI

nr 12 (23)



Suwałki 21 marca 1991

Rok II

Cena 600 zł

Konfrontacje'90

## Do "Bałtyku" z panią Daisy



raz trzeci z rzędu mieszkańcy Suwałk będą mieli obzierać przegląd najgłośniejszych filmów, tym razem z ubiegłego roku. W dwóch poprzednich latach konfrontacje filmowe w naszym mieście organizowały osoby prywatne z panem Grzegorzem Kubaszewskim na czele. W tym roku filmowe konfrontacje'90, wśród których nie ma praktycznie tytułów, nie zdobywały nagród na festiwalach i nie cieszyły się rozgłosem, do Suwałk sprowadzi białostocka firma "Max". Główny krajowy organizator konfrontacji - warszawski "Opal" trafił z doбором filmów jak w programie znalazły się m.in.: opowiadający o losach starej angielskiej damy z jej czarnoskórym kochankiem - "Wożąc panią Daisy", rewelacyjny "Moja leśniczówka", opisujący losy mężczyzny z porażeniem mózgowym, nowy film B. Bertolucci'ego ("Ostatni cesarz") - "Ostatni cesarz", horror "Hardware", angielski "Henry V", "Dzikość serca" Lyncha ("Blue velvet"), a także zupełnie odmienny od całego radzieckiego kina "Taxi Driver" i nowy obraz K. Zanussiego "Życie za życie".

Konfrontacje rozpoczną się w kinie "Bałtyk" 12 lub 13 kwietnia. Prawdopodobnie odbywać się będzie tylko jeden seans dziennie. Kino "Bałtyk" ma 280 miejsc. Biorąc pod uwagę doświadczenia z lat poprzednich, trudno przypuszczać, by w tym roku zainteresowanie Konfrontacjami było takie, że zajdzie konieczność organizowania drugiego seansu.

Zasadnicza cena karnetu będzie wynosiła 100 tys. zł. Zniżkę (80 tys.) przewiduje się jedynie dla młodzieży szkolnej. Wysokie ceny narzuca "Max", kino nie ma tu praktycznie żadnej możliwości manewru (w Białymstoku karnety kosztują 110 i 90 tys. zł). Jeżeli wszystkie miejsca nie zostaną wcześniej wysprzedane (początek rozprowadzania karnetów przypuszczalnie od 25 marca), przed każdym seansem będą rozprowadzane bilety na poszczególne filmy. Dokładne godziny, daty i szczegółowy harmonogram podamy jak tylko będą one znane.

(jw)

W sesja Rady Miejskiej

## Pod znakiem zmian

Początek kolejnego, tym razem dwudniowego posiedzenia zdominował spór, czy oceny pracy Rady Miejskiej dokonać przy otwartych, czy też zamkniętych drzwiach. Licznie zaproszeni goście, przysłuchując się dyskusji na ten temat, musieli poczuć się nieszczerzy i nawet wtedy, gdy zdecydowano, że obrady będą otwarte, w znakomitej większości opuścili salę, a dni wystosują do nich przeprosiny.

Nowa przewodnicząca

Mimo namów i prób Jerzy Lasota nie wycofał złożonej przed trzema tygodniami rezygnacji. Rada odwołała go więc z funkcji przewodniczącego. Na jego miejsce zaproponowano w sumie dziesięć osób, spośród których zgodę kandydowania wyraziły tylko dwie.

W wyborcze szranki stanęli: dotychczasowa wiceprzewodnicząca Danuta Iwaszko i Ryszard Łapiński. Jeden głos (12:11) przeważał szalę na korzyść Danuty Iwaszko.

Na kwietniowym posiedzeniu Rada wybierze dwóch nowych wiceprzewodniczących, gdyż rezygnację z tej funkcji złożył Zbigniew Filipkowski.

Dzień pierwszy

Ocena pracy Rady Miejskiej sprowadziła się głównie do krytyki działalności Zarządu Miasta. Najpoważniejszym zarzutem była tu sprawa sprzedaży gruntu Daniel's-owi (piszemy o niej obok). Najwięcej pretensji

## Dom Nauczyciela (postscriptum)

W sprawie Domu Nauczyciela nadal nie ma rozstrzygnięcia. Ostatnio na wniosek Zarządu Regionu Pojezierze NSZZ "Solidarność" Delegatura NIK w Białymstoku dokonała ekspertyzy prawnej, z której jednoznacznie wynika, że dokonane czynności prawne związane z umową użyczenia budynku ZNP zostały podjęte z naruszeniem przepisów i błędym ich zastosowaniem. W czasie przekazania zastosowano nieodpowiednie instytucje prawa. Użyczenie jako umowa znajduje zastosowanie w świadczeniach nieodpłatnych i grzesnościowych. Jeśli przedmiotem jest nieruchomości, nie można z niej czerpać pożytków, bo wtedy mamy do czynienia nie z użyczeniem, lecz z użytkowaniem.

Zarząd Regionu złożył jednocześnie do Prokuratury Generalnej wniosek o unieważnienie tej bezprawnie zawartej umowy.

Rada Miejska stoi na stanowisku, by włączyć Dom Nauczyciela w poczet mienia komunalnego. Wojewoda w piśmie do Prezydenta Suwałk z dn. 11.03 stwierdza, że przekazanie obiektu w poczet mienia komunalnego nie może się odbyć, ponieważ przesłana mu dokumentacja jest niekompletna, brak w niej uchwały w tej sprawie oraz szczegółowego opisu nieruchomości.

Niezależnie od tego Wojewoda wnosi ponownie, by przekazać sporny obiekt wraz z gruntem Kuratorium Oświaty i Wychowania, nadmieniając, iż takie stanowisko poparł również Sejmik Samorządowy w dniu 27 lutego br. /aj/

## Kontrowersyjna transakcja

Do września ubiegłego roku teren przy ul. Kościuszki był w zarządzie Zakładów Drobiarskich. Następnie zarząd został anulowany, a w uzasadnieniu decyzji Kierownik Wydziału Geodezji i Gospodarki UM stwierdził iż teren Zakładom Drobiarskim jest zbędny, ponieważ ich zabudowania znajdują się w innej części miasta. 21.12.89 r. Zakłady Drobiarskie zawarły umowę z firmą Daniel's o przekazaniu nieruchomości. Firma dążyła do podpisania umowy dzierżawy z Prezydentem Miasta. Negocjacje trwały długo, a równolegle przedsiębiorstwo Daniel's starało się o wykupienie terenu, stwierdzając, że już poniosło na nim określone nakłady. Umowa została zawarta 2.11.90 r. Na jej podstawie wydzierżawiono grunt na trzy lata.

Według stanu prawnego był to grunt Skarbu Państwa. Miasto wystąpiło do Wojewody o jego skomunalizowanie. Wojewoda nie wyraził zgody.

W tzw. międzyczasie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zezwoliło na sprzedaż gruntu Daniel'sowi. Zgodnie z wytycznymi do planu zagospodarowania przestrzennego działkę, która miała być przedmiotem transakcji między miastem, a Daniel'sem podzielono na trzy części. Podział ten zatwierdził Urząd Rejonowy. Grunt został sprzedany przez Prezydenta Miasta z powierzchni Skarbu Państwa. Działkę przy Kościuszki o ogólnym areale 2 ha 3063 metry kwadratowe za

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

# Ile za mieszkanie?

Ciągle nie ma nowych przepisów dotyczących zasad finansowania i kredytowania budownictwa mieszkaniowego. Oczekujący na własne "M" nie wiedzą, ile przyjdzie im za nie płacić. Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa ma w tym roku do oddania 413 mieszkań, a najwięcej w kategorii M-3. Obecnie koszt metra kwadratowego w SSM wynosi około 2,5 mln. Czas oczekiwania jest różny, w zależności od kategorii. Nabór nowych członków stoi pod znakiem zapytania.

Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa chce oddać w tym roku 220 mieszkań. Tutaj cena metra kwadratowego waha się od 1,5 - 2,0 mln. W tym roku nie

przewiduje się naboru nowych członków. Jeśli spółdzielnia utrzyma dotychczasowe tempo budowy, w przeciągu 3-4 lat wszyscy oczekujący mają szansę dostać własne "M". Natomiast o naborze członków w Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej zadecyduje w maju walne zgromadzenie. W 1991 r. planuje się tu oddać 181 mieszkań. Średni czas oczekiwania 8 lat. Koszt metra kwadratowego wynosi obecnie 2,5 miliona.

Zawsze można wybudować sobie własny domek. W mieście jest do rozdysponowania 50 działek, głównie na Osiedlu Piastowskim /aj/

## Pod znakiem zmian

Dokończenie ze str. 1

pod adresem członków Zarządu (szczególnie prezydentów) kierowali radni Wigierski i Szturgulewski. W ich wystąpieniach padły m.in. stwierdzenia o chaotycznej pracy, blokowaniu inicjatywy radnych, prowadzeniu własnej polityki, dominacji prezydentów nad pozostałymi członkami, zajmowaniu Rady drobnymi sprawami przy jednoczesnym braku konsultowania z nią problemów istotnych. Z tymi zarzutami członkowie Zarządu absolutnie się nie zgodzili. Inne głosy w dyskusji mówiły o małej aktywności samych radnych, nie wykorzystywaniu przez nich prawa inicjatywy uchwałodawczej. Po pięciogodzinnych obradach padły dwa wnioski. Pierwszy, zgłoszony przez Macieja Ambrosiewicza, o ogłoszenie przerwy i kontynuowanie sesji w dniu następnym. Drugi, Adama Wigierskiego, o odwołanie Zarządu Miasta. Głosowanie tego pierwszego dało wynik nierozstrzygnięty. W tej sytuacji, zgodnie ze statutem, zadecydowała wola przewodniczącej, która zarządziła przerwę w obradach do czwartku.

Dzień drugi

Kontynuację posiedzenia rozpoczęto od przeczytania podpisanego przez dziewięć osób (w tym pięciu członków Zarządu) wniosku o dokonanie oceny pracy w ten sposób, że na pierwszej przedstawionej liście radni skreślili nazwiska tych, którzy ich zdaniem nie wypełniają obowiązków, na drugiej zaś - nazwiska członków Zarządu. Przeciwnicy takiego rozwiązania wskazali na fakt, że jeden radny nie ma prawa oceniać drugiego, upoważniony jest natomiast do oceny Zarządu i prezydentów.

Adam Wigierski podtrzymał wniosek o odwołanie Zarządu. Polemizowali z nim radni: Urbanowicz, Kochanowicz i Augustynowicz. Apelowali oni o rozwagę, postulowali odłożyć tę kwestię na następną sesję, poddali w wątpliwość, czy znajdują się chętni, by zasiąść w Zarządzie. Po dyskusji, w której często nie przebiegano w słowach, postanowiono, że wniosek A. Wigierskiego zostanie jednak rozpatrzony.

Pismo prezydenta Chmielewskiego, w którym stawiał on cały Zarząd do dyspozycji Rady i wnosił o powołanie komisji, która przygotowuje propozycje nowego składu Zarządu w porozumieniu z obecnym prezydentem lub kandydatem na to stanowisko, uznano za spóźnione.

Wiele kontrowersji wywołał sposób głosowania wniosku o odwołanie Zarządu. Pytanie dotyczyło tego, czy potraktować tę instytucję jako monolit czy też zespół sześciu ludzi. Ostatecznie zdecydowano, że Rada zagłosuje na poszczególnych członków Zarządu.

Zmiany w Zarządzie Miasta

Według przepisów odwołanie członka Zarządu następuje bezwzględną większością głosów - w tym przypadku musiało ich być 17. Przeciwko Zdzisławowi Chmielewskiemu padło 11 głosów, Piotrowi Hołdyńskiemu 13, Wojciechowi Malinowskiemu 14. Prezydent i wiceprezydenci utrzymali więc swoje posady.

Odwołani ze składu Zarządu zostali natomiast Maciej Ambrosiewicz (17 głosów; wcześniej poinformował o swojej rezygnacji), Zdzisław Kolenkiewicz (19) i Ryszard Łapiński (18).

Mimo zgłoszonych obaw, zgodę kandydowania do powiększonego do siedmiu osób Zarządu Miasta wyraziło sześciu radnych. W wyniku głosowania znaleźli się w nim: Grzegorz Augustynowicz (12 głosów), Marian Chmielewski (19), Zbigniew Filipkowski (20) i Czesław Osewski (20). Nie weszli zaś: Janusz Płoński (11) i Grzegorz Kochanowicz (10).

Podział PGKiM

Radni podjęli uchwałę w sprawie powołania zakładu budżetowego o nazwie Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach na bazie dawnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej PGKiM. ZBM zajmować się będzie utrzymywaniem komunalnych zasobów mieszkaniowych na zasadzie odpłatności, pokrywając swoje koszty z dochodów własnych i dotacji budżetu miasta. Jego utworzenie będzie pierwszym krokiem w kierunku podziału PGKiM.

Podwyżki w Izbie Wyrzeźwien

Uchwałą Rady pacjenci Izby Wyrzeźwien za jednorazowy w niej pobyt zapłacą kwotę równą 20 procentom średniego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce uspołecznionej (w bieżącym kwartale jest to 287 tys. zł). Izbę w dalszym ciągu trzeba będzie jednak dotować, gdyż pełny koszt ośmiogodzinnej obecności w niej "dochodzącego do siebie" delikwenta wynosi blisko 400 tys. zł.

"Hańcza" hotelem miejskim?

Radni pozytywnie zaopiniowali wniosek o podjęcie działań zmierzających do skomunalizowania budynku hotelu "Hańcza". O tym, czy przekazany zostanie on miastu, zadecyduje wojewoda. /wd/

## Poetycki marzec

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Suwałkach ogłasza konkurs recytatorski twórczości poetów Suwalszczyzny "Poezja w naszym regionie". Eliminacje wojewódzkie odbędą się w październiku br., przewidziano atrakcyjne nagrody. Zanim jednak młodzież zdecyduje się na wybranie repertuaru, będzie mogła wcześniej poznać jego autorów. Biblioteka w marcu organizuje cały cykl spotkań autorskich, m.in. z Józefą Drozdowską, Wojciechem Darskim, Wacławem Klejmontem, Jęrzem Karpem. Jako pierwsi 15 marca z czytelnikami spotkali się Hanna Karaś z Suwałk i Mirosław Szapik z Gołdapi. /ab/

## Kontrowersyjna transakcja

Dokończenie ze str. 1

cenę 1 miliarda 285 milionów złotych są właściciele Daniel' są obywatelce szwedzkiej Marie Johansson. Jak poinformował Urząd skarbowy, kwota z transakcji wpłynęła już do kasy miejskiej, gdzie przeznaczona na wykup i uzbrojenia innych terenów.

Transakcja spotkała się z wielką krytyką, szczególnie ze strony części radnych. Główne zarzuty dotyczą braku konsultacji tej sprzedaży z radnymi. Emocje wywołał również punkt w umowie sprzedaży, dotyczący wartości pieniądza w przyszłości części sprzedanego gruntu. W cenach rynkowych ze względu na planowaną na tym terenie budowę drogi. Pojawiły się wręcz zarzuty, że firma Daniel's nie wywiąże się z wcześniejszych zobowiązań i nie będzie inwestowała w zakupiony teren. Podejrzewa się, że jest to próba zaspekulowania na tym.

Prezydent Miasta Zdzisław Chmielewski stwierdził, iż transakcja jest korzystna dla miasta, a podważając zarzuty, że grunt można było sprzedać w innych warunkach, nie mają żadnych podstaw. Ważne było kontrahentów, którzy przedstawili lepsze propozycje.

Andrzej Jurkiewicz



NIESAMOWITE  
NIEWIARYGODNE  
NIERZUZUMIALE

Pewien emeryt, robiący niedzielne zakupy (w tym butki) w sklepie przy ul. Sejneńskiej (właściciel PKS), nie otrzymał reszty, jaka z jego obliczeń należała, ponieważ kasjerka zaokrągliła w górną stronę "do równej" kwoty. Udowodniwszy "pomysłowo" tańszemu kasjerkę, że była celowa, ponieważ w sklepie klienci często kradną. Ciekawy sposób zapobiegania kradzieżom. Gratulujemy pomysłowości.

Sklep PHS przy Kowalskiego, do niedawna nie funkcjonujący, zmienił ostatnio godziny pracy na 6.00 do 14.00. Mamy już w Suwałkach "Nocnego Marka", mamy i sklep dla drugiej połowy gospodyń domowych. Ludzie "normalnie pracujący" muszą przecież robić zakupów.

## Sukcesy bokserów

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Białymostku Mistrzostwa Okręgu (woj. suwalskie, olsztyńskie, łostockie, łomżyńskie) w boksie w kategorii juniorów.

Spory sukces odnieśli młodzi bokserzy suwalscy "Wigier": Artur Jachimowicz i Arkadiusz Kuś. W kategorii juniorów ZST w Suwałkach zdobyli tytuły mistrzowskie, natomiast Tomasz Daniłowicz i Robert Kowalewski tytuły wicemistrzowskie. Trenerem zawodników był Zdzisław Kuś.

Sukces jest tym bardziej godny podkreślenia, że w tychczas mało kto w Suwałkach wiedział o boksie i sekcji bokserskiej w "Wigrach".

Młodym mistrzom gratulujemy i życzymy sukcesów w Mistrzostwach Polskich.

# Krystyna Prońko - dzieciom

3 marca przybyła do Suwałk Krystyna Prońko. Naszego dnia wystąpiła przed suwalską publicznością. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, wszak zdarza się u nas ostatnio nawet kilka koncertów i koncertów polskiej rozrywki w ciągu jednego tygodnia. Krystyna Prońko zaskoczyła organizatorów jej pobytu w Suwałkach propozycją bezpłatnego koncertu dla dzieci specjalnej troski. W środowe popołudnie w sali konferencyjno-widowskiej UW zasiadło 250 dzieci z ośrodków szkolno-wychowawczych. Zaczęto od żartobliwego opowiadania o produkcji płyty dźwiękowej i... chodnikowych w wykonaniu p. Jacka Prońki i p. Pawła Serafińskiego - producenta płyt K. Prońko, kompozytora i aranżera w jednej osobie. A potem były przeboje sprzed kilku lat i najnowsze piosenki. W przerwach krótkimi informacjami na temat muzyki i techniki produkcji nagrań. Piosenkarka szybko nawiązała ze swymi gośćmi kontakt, wciągając ich do wspólnej zabawy. Było więc wesoło i dość głośno. W rozmowach z kilkoma państwami z UW o losy odbywającej się obok konferencji okazały się całkowicie uzasadnione... Na

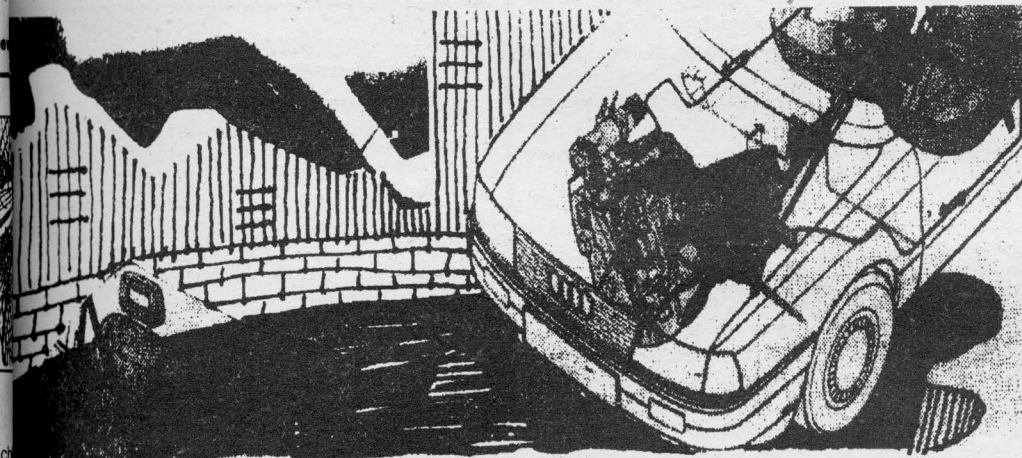
zakończeniu koncertu były kwiaty, biś, płyta z autografem na pamiątkę i dużo śmiechu, gdy na scenę wydosłał się z garderoby pies piosenkarki.

"Zawsze występuję dla dzieci specjalnej troski, gdy "na trasie" jest chwila czasu i zapotrzebowanie. Często organizatorzy nie orientują się, że jest taka możliwość, może krępują się prosić" - powiedziała zaraz po koncercie p. Krystyna Prońko, trochę zdziwiona zainteresowaniem. "Tu nie ma czego reklamować. Ludzie myślą, że artyści są zainteresowani tylko robieniem pieniędzy" - dodał p. J. Banach. Jeśli nawet rzeczywiście nie ma czego reklamować, to trzeba ten gest zauważyć. Środowy koncert pokazał bowiem, że artyści są także po to, by dzieciom spędzającym często kilka miesięcy bez kontaktów z rodziną powiedzieć "Kochamy was. Tak, tak..."

W Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Nr 1 zorganizowany został konkurs rysunkowy, którego tematem był koncert, a najlepsze prace zostaną wystawione w piosenkarce, która zamierza latem znów nas odwiedzić.

/bg/

# Z samochodem na plecach



Jakie drogi w Suwałkach mamy, każdy widzi. Nie wiem, czy znajdzie się w całym mieście bodaj jedna taka, którą można przejechać bez narażania się na uszkodzenie resorów lub poobijanie głowy. Reprezentacyjna Kościuszki dziur w zasadzie nie ma, oprócz kilkunastu wgłębień po zapadłych studzienkach kanalizacyjnych. Co innego na ul. Noniewiczza, tu już okojnie można urwać koło w okolicach placu Konopki i zaryć się podwoziami w poprzecznych zapadnięciach asfaltu po wykopanych rowach w okolicy Pedagogu. Kiedy jedzie się jednak Utratą, ulicą Noniewiczza przypomina się jak autostradę. Tutaj ma się do wyboru ogromny gigant między dziurami lub powybijaniem zębów przy jeździe na wprost. Podobną alternatywę mają kierowcy przejeżdżający Jatkową, 1-go Maja, Żeromskiego, Modrzewiową, Nowomiejską, Kowalskiego! itd. Jedno przytaczać cały spis ulic). Perłą Suwałk pod względem jest ul. Chopina, która przekroczyła wszelkie standardy. Tam nie pomogą już żadne manewry kierownicą, ani jazda wolna, ani szybka. Najlepiej wyjściem byłoby wziąć samochód na plecy, o ile ma się mocne buty, gdyż chodniki są też w nie lepszej kondycji. Gdyby Chopin usłyszał wszystkie neologizmy i słowotwórcze, jakie leżą z ust kierowców przejeżdżających tą ulicą, szybko zrezygnowałby z jej patrolowania, straciwszy wprzód słuch.

Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich, która jest odpowiedzialna za utrzymanie dróg na terenie Suwałk, nie ma ich tragiczny stan i będzie temu przeciwdziałać. Z pewnością zapewnia dyr. S. Maciejewski. Do tej pory remont dróg nie był możliwy ze względu na warunki pogodowe, ale wraz z ociepleniem się, przynajmniej do pięciu stopni nocą, remont dróg w Suwałkach zostanie rozpoczęty. Łatanie dziur rozpocznie się od ul. Wojska Polskiego i będzie się posuwać w stronę ul. Kościuszki, obejmie drogi w Centrum i przejdzie na osiedle Północ. Nie wszystkie jednak drogi będą

łatanie, część z nich (m.in. Utrata, Chopina, część Wigięskiej od 1-go Maja do Utraty) otrzyma nowe nawierzchnie asfaltowe. Oprócz tego będzie kontynuowana przebudowa ul. Wojska Polskiego i ul. Buczka, zostanie przebudowana sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniach ul. Kościuszki przy Urzędzie Miasta i Szkole Podstawowej nr 1 i 2, wybudowane będą ok. 180 mb drugiej jezdni przy ul. Pułaskiego oraz wykonany pasaż pomiędzy ul. Wesołą a Noniewiczza. Prace te zostaną rozpoczęte w najbliższym czasie i prowadzone w miarę posiadanych środków.

Pogarszający się z roku na rok stan dróg jest konsekwencją kiepskiej jakości oddanych wcześniej jezdni. Klimat Suwalszczyzny jest bezlitosny dla drogowych bubli i po okresie wiosennym, kiedy przez dłuższy czas są przymrozki nocą a dodatnia temperatura w dzień, nawierzchnia jest rozsadzana przez zamarzającą w szczelinach wodę. Rozliczanie drogowców z ilości, nie jakości oddanych dróg doprowadziło do tego, że wiele jezdni posiada tylko jedną warstwę asfaltu, która nie jest w stanie wytrzymać ani dużego ruchu kołowego, ani większych mrozów. Pozorne zmniejszenie kosztów przy budowie dróg teraz mści się ze szczególną zawziętością. Trzeba łątać dziury, kłaść nowe nawierzchnie, a więc ściągać sprzęt, organizować roboty, zatrudniać ruchi. Kto za to płaci - wiadomo. Wiadomo także, że nikt nie zapłaci za stargane nerwy kierowców. Zresztą, cóż tu dużo mówić o drogach, skoro położenie zwykłego chodnika jest dla suwalskich drogowców niewykonalne. Po pierwszym deszczu i kilkutygodniowej eksploatacji widać już panie, które wyciągają swoje szpilki z dziur lub potykają się o nierówno ułożone płyty.

Wszystko to nie budzi specjalnego optymizmu, a najsmutniejsze jest to, że z takimi chodnikami i drogami nie po drodze nam do Europy, chyba że zmienimy orientację na Azję.

/paw/

# któ jest kim



**Zbigniew Filipkowski** - urodzony w Etku. Ma 39 lat. Jest historykiem, absolwentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z wyboru prowadził cztery lata gospodarstwo rolne, później był nauczycielem. Pracował także w PAX-ie. Od czerwca 1985 r. pomaga żonie prowadzić pizzerię. W "Solidarności" od początku, chociaż formalnie nie jest jej członkiem. Organizował i uczestniczył w wielu akcjach ówczesnej opozycji politycznej. Zorganizował kilka wystaw m.in. w maju 1985r. w związku z 50. rocznicą śmierci Marszałka Piłsudskiego. Wystawa odniosła sukces. Był także założycielem SKO "S". Startował do wyborów samorządowych z listy KPN ponieważ odpowiadał mu jej program polityczny. Zainicjował powstanie fundacji pomocy dla Szkoły Podstawowej Nr 1. Dzięki jego zabiegom szkoła otrzymała imię Marszałka Piłsudskiego. Pełni również społecznie funkcje skarbnika w Stowarzyszeniu Przyjaciół Francji. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej został wybrany do Zarządu Miasta. Żonaty - Maria, rodowita suwalszanka. Troje dzieci: Urszula - 14 lat, Jacek - 13 lat, Paweł - 12 lat. Rodzina Filipkowskich mieszka we własnym domu przy ulicy Chłodnej. Pan Zbigniew ma dwa samochody: Fiata i Forda. Jego pasją są podróże. W tym roku chce zwiedzić z rodziną i przyjaciółmi: Danią, Norwegię, Francję i Włochy. Nie przepada za literaturą SF. Lubi czytać Wańkowicza, Kisiela oraz wspomnienia. Preferuje kuchnię jarską, prowadzoną z finezją przez żonę.

**Stanisław Mierzejek** - urodzony w województwie ostrołęckim. Szkołę zawodową ukończył w Mrągowie. Następnie rozpoczął naukę w Technikum Samochodowym w Olsztynie. Tam uczestniczył w rozruchach 1968r. Po odbyciu służby wojskowej rozpoczął pracę w Stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie. Równocześnie podjął studia na Wydziale Budowy Maszyn i Okrętów. Uczestniczył w strajkach stoczniowców w 1980r. W Suwałkach mieszka od 1986r. Na początku podjął pracę w Spółdzielni Kółek Rolniczych. Ukończył Instytut Wyższej Kultury Religijnej. Obecnie pracuje w Inwestprojekcie jako projektant instalacji sanitarnych.

W 1988r. w sierpniu wybrany do Zarządu Regionu "S", gdzie pracował sześć miesięcy jako wiceprzewodniczący. Był także założycielem SKO "S". W Porozumieniu Centrum działał od początku istnienia - uczestniczył w pierwszej konferencji krajowej. Rozpoczął organizowanie PC w Suwałkach, gdzie obecnie jest członkiem Rady Politycznej. Był delegatem na I Kongres Porozumienia Centrum. Tam wytypowano go do Naczelnej Rady Politycznej. Żonaty, ma dwie córki: Marta - 12 lat i Agnieszka - 9 lat. Mieszka wraz z rodziną w mieszkaniu spółdzielczym. Oczekuje na malucha z przedpłaty. Interesuje się teologią i polityką. Myśli, że można pogodzić politykę z etyką. Najwięcej czasu poświęca rodzinie.

## Komunikat

### Uwaga poszkodowani

Osoby, bądź rodziny osób poszkodowanych w czasie II wojny światowej, winny najpóźniej do końca marca złożyć wnioski o przystąpienie do Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez Trzecią Rzeszę. Do wniosku o przystąpienie trzeba załączyć dokumenty potwierdzające pobyt w obozie, na robotach itp. oraz zeznania dwóch świadków. Interesanci będą przyjmowani w Urzędzie Wojewódzkim we wtorki i piątki w pokoju numer 126.



## Kircha

Próby stworzenia świątyni ewangelickiej w Suwałkach podjęto w 1823 r. Najpierw chciano na ten cel adaptować stary kościół katolicki. Wobec odmowy ówczesnego biskupa augustowskiego, ks. Ignacego Czyżewskiego, uwagę skierowano na popruski magazyn. Było już za późno, na drukarnię zakupił go Antoni Lentecki. Pozostało wzniesienie nowego budynku.

Plany, kosztorysy, a nawet część materiałów budowlanych były gotowe w 1829 r. Dalsze prace przerwał wybuch powstania listopadowego i wojny polsko-rosyjskiej.

Wrócono do nich w 1836 r. Koszt przedsięwzięcia oszacowano wówczas na prawie 40 tys. złotych. Ponieważ parafia dysponowała tylko dziesięcioma tysiącami złotych, postanowiono wznosić kościół sposobem administracyjnym pod nadzorem specjalnego komitetu wyłonionego spośród wiernych. W samych Suwałkach mieszkali 83 rodziny ewangelickie (341 osób), a na terenie utworzonej 1 sierpnia 1838 r. suwalskiej parafii tego wyznania mieszkało 595 rodzin (2405 osób). Warto dodać, że wśród oficerów i

żołnierzy stacjonujących w mieście wojsk rosyjskich, znajdowało się także wielu ewangelików: np. w 1837 r. było 2 oficerów wyższych, 4 niższych i 55 podoficerów i żołnierzy.

Na próbach zwiększenia funduszy i sporach o lokalizację świątyni upłynęły następne lata. Ostatecznie w 1839 r. zakupiono działkę w południowej części ul. T. Kościuszki (wówczas Petersburska). Budowę według projektu Wacława Ritschela rozpoczęto 3 maja 1839 r. wmurowaniem kamienia węgielnego. W październiku 1840 r. pisano: "Mury na teraz już wzniesione, a mianowicie wieża zostaje bez pokrycia". Po upływie roku nie było jeszcze tylko organów (ofiarowali je w 1853 r. oficerowie I Korpusu Piechoty), dzwonów i łałek. Jednakże ks. Ignacy Boerner, superintendent diecezji płockiej, uznał potrzebę jak najszybszego poświęcenia kościoła. Stało się to 20 października 1841 r. "Wobec wszystkich władz tak wojskowych jako też cywilnych i wobec licznie zgromadzonego ze wszech stron ludu" dokonali tego: pastor suwalski Fryderyk Wilhelm Grabowski, pastor Orłowski z Serej i pastor Lange z Mariampola.

Andrzej Matusiewicz

## Godni pamięci

# Pierwszy archeolog

W tym nowym cyklu chcę przypomnieć osoby, które z racji swych dokonań zasługują na trwałą pamięć suwalczan. Będą wśród nich urodzeni w Suwałkach, przebywający tu jakiś czas lub w inny sposób związani z miastem. Prezentowane sylwetki złożą się na suwalski mini-słownik biograficzny. O sugestie co do wyboru kandydatów, szczególnie z ostatniego wieku proszę czytelników. Liczę także na pomoc w zbieraniu materiałów biograficznych.

W wieku XIX modne stały się wędrowki po kraju oraz różne formy kolekcjonerstwa. Nowe zbiory nie mogły konkurować z dawnymi. Niektórzy z nowej generacji zbieraczy doszli jednak do znacznych rezultatów, tworząc prawdziwe muzea. W tym gronie "zbieraczy starożytności" znalazł się Alfons Budziński.

Urodził się ok. 1822 r. Należał do wyróżniających się uczniów płockiego gimnazjum. Dyplom pomocnika weterynaryjnego uzyskał w 1842 w warszawskiej Szkole Weterynaryjnej. Pracował później jako weterynarz kwarantanny w Ciechanowcu i Radzynie. Od 1861 r. był asesorem weterynarii w Urzędzie Lekarskim Guberni Augustowskiej. Od razu zwrócił uwagę władz policyjnych swą patriotyczną postawą. Za udział w manifestacji 11 czerwca 1861 r. trafił pod narzód policyjny, a na mocy decyzji Murawiewa z 7 listopada 1863 r. został zesłany na mocy osiedlenia do

guberni kostromskiej. Do Suwałk powrócił najpewniej w 1865 r. Przez kilka lat pozostawał bez pracy. Dopiero w 1871 r. został weterynarzem w Mariampolu. Sprzedał wówczas (1873 r.) dom w Suwałkach i opuścił to miasto. Karierę zawodową zakończył jako weterynarz gubernialny i okręgowy w Łomży (od 1875). Tam też zmarł 23 października 1885 r. Żoną Budzińskiego była Justyna z Gąsiorowskich. Z potomstwa popularność zyskała Justyna Budzińska - Tylicka (1867-1936), lekarka, zastępcza społeczniczka.

Od 1857 r. Budziński prowadził amatorskie poszukiwania archeologiczne na terenie guberni augustowskiej i grodzieńskiej. Wyniki badań publikował m.in. w "Bibliotece Warszawskiej". "Przeglądzie Bibliograficznym - Archeologicznym". Utrzymywał kontakty z ówczesnymi członkami zbieraczami i badaczami regionalnymi. Kolekcjonował także starodruki, numizmaty i wszelkie "starożytności". Jego zbiory musiały być znaczne, skoro odnotowywały je współcześnie wydawane informatory. Niestety, nieznanym jest los kolekcji po śmierci jego twórcy.

Zebrane i opublikowane przez Budzińskiego informacje wykorzystana już w XX w. Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska.

Andrzej Matusiewicz

## INFORMATO

Sobota 23.03 sklepy czynne w godz. 6 - 12:00  
 Noniewiczza ("stodoła"); w godz. 6.30 - 12.30:00  
 Waryńskiego; w godz. 7 - 13: Nr 3 ul. Sejneńska  
 ul. Polna, Nr 14 Dworzec PKP; Nr 22 ul. Wigie  
 37 ul. Akacja; w godz. 7 - 14: Nr 4 ul. Ande  
 ul. Litwńskiego, Nr 6 ul. Waryńskiego, Nr 12 ul.  
 Nr 18 ul. Reja, Nr 25 ul. Nowomiejska, Nr 34 ul.  
 ka; w godz. 8 - 16: Nr 1 ("Jedynka"); w godz. 9  
 30 ul. Noniewiczza.  
 Niedziela 24.03 zapraszają - w godz. 7 - 12:00  
 Sejneńska, Nr 7 ul. Pułaskiego, Nr 12 ul. Cho  
 25 ul. Nowomiejska; w godz. 13 - 18: Nr 1 ("J  
 ka"); w godz. 7 - 14: Nr 32 ul. Kowalskiego; w g  
 13: Nr 26 ul. Kościuszki; w godz. 7 - 11: Nr 4 ul.  
 sa

### Kino "Bałtyk"

20 - 24.03 - "Otchłań" USA (15 l.)  
 25 - 27.03 - "Podejrzany" USA (15 l.)  
 28 - 30.03 - "Szkoda, że cię tu nie ma" ang. (15 l.)

### SAT-CLUB WDK

17 - 24.03 - "Gwiezdne zdarzenie" SF (b/o), "P  
 stwo na Uniwersytecie" sens., "Operacja Fantom  
 25 - 31.03 - "Szybcy i martwi" (b/o), "Powróci  
 zę" (12 l.), "Tygrys" (15 l.)

### Wykaz zmian w numeracji porządkowej na terenie Suwałk (dokończenie)

| obecnie<br>ul. Sejneńska<br>(nieparzyste) | poprzednio<br>ul. Armii Czerwonej |
|---|-----------------------------------|
| 49  | 33                                |
| 51  | 35                                |
| 53  | 37                                |
| 55  | 39                                |
| 57  | 41                                |
| 61  | 45                                |
| 63  | 49                                |
| 65  | 47A                               |
| 65A                                       | -                                 |
| 65B                                       | 47E                               |
| 65C                                       | 47H                               |
| 65D                                       | 51                                |
| 67  | 47                                |
| 69  | -                                 |
| 71  | -                                 |
| 73  | -                                 |
| 75  | -                                 |
| 77  | 53                                |
| 79  | -                                 |
| 81  | -                                 |
| 83  | 55                                |
| 85  | 57                                |
| 87  | 59                                |
| 89  | 61                                |
| 91  | 63                                |
| 93  | 65                                |

| ul. Wincentego Witosa | ul. M. Nowotki |
|-----------------------|----------------|
| 15                    | 71C            |
| 17                    | 71B            |

# WPEC bez straty bramki

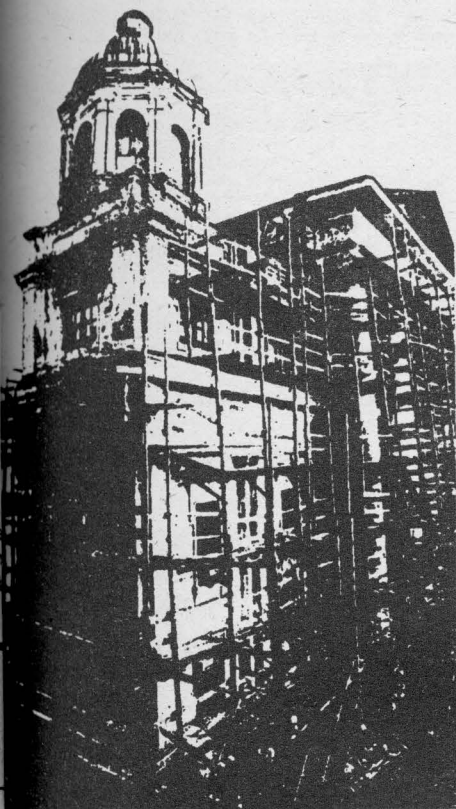
Zorganizowana przez ZM TKKF Miejska Liga Robotnicza w halowej piłce nożnej o Puchar Prezydenta Miasta osiągnęła półmetek. Tabela po rozegraniu przez każdą z drużyn 6 spotkań kształtuje się następująco:

|             |      |       |
|-------------|------|-------|
| 1. WPEC     | 11:1 | 16:0  |
| 2-4. Browar | 9:3  | 21:12 |
| 2-4. Polam  | 9:3  | 14:6  |

|              |      |      |
|--------------|------|------|
| 2-4. SZD     | 9:3  | 22:7 |
| 5-8. Policja | 6:6  | 9:10 |
| 5-8. PZZ     | 6:6  | 13:7 |
| 5-8. UM      | 6:6  | 9:12 |
| 5-8. ZNP     | 6:6  | 22:8 |
| 9. ZOZ       | 4:8  | 6:11 |
| 10. SFM      | 3:9  | 4:13 |
| 11. Paragraf | 2:10 | 6:28 |
| 12. Dempol   | 1:11 | 4:32 |

W klasyfikacji najsukuteczniejszych strzelców przodkują Jarosław Bartosiak (12 bramek) z Suwalskich Drobniarskich. Gólkiperem, który zachował do tej pory czyste konto jest Krzysztof Kropiwnicki z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Rogrywki MLR odbywają się w hali OSiR w poranki w godz. 20.30 - 22.00 i środy w godz. 11.00 - 20.30. Zostaną zakończone 10 kwietnia o godz. 21.00.

## LISTY • LISTY • LISTY



## anowna Redakcja

dradza się Kościół rzymskokatolicki na Białorusi. Ojciec św. Jan Paweł II mianował przed rokiem rwszego biskupa dla tej ziemi. Jest nim ks. bp Tadeusz Kondrusiewicz. Jest administratorem apostołm dla katolików na całej Białorusi. Ta nominacja t świadectwem czasu przemian, choć nominat pieski mieszka na komornym w drewnianym domu a nie rezydencji biskupiej. Troszczy się bardzo o ój kościół. W Grodnie 1 września 1990 r. otworzopierwsze Wyższe Seminarium Duchowne dla ztalcenia miejscowego kleru. Na razie z pomocą radzającemu się Kościołowi rzymskokatolickie-na Białorusi pośpieszyło na ochotnika 50 księz-Polski wśród nich znalazłem się ja, ks. Sławo-Władysław Bliń. Moja rodzina pochodzi z tamch terenów z woj. witebskiego. Po II wojnie świato-ty znaleźliśmy się, tak jak wielu z tamtych ziem, w enach zachodniej Polski. Tu też urodziłem się, w idwinie, woj. Koszalin. Gdy jednak pojawiła się zżliwość, przed dwu laty wróciłem na ziemię

swoich ojców. Ludzie, którzy tam żyją, są bardzo biedni. Większość katolików na wschodniej Białorusi to ludzie starzy. Ostatni raz widzieli księdza przed 70 laty, gdy byli jeszcze dziećmi. Teraz, gdy sytuacja się zmieniła, przyprowadzają na miejsce modlitw swoje wnuki. Chcę im dać największy skarb Boga. Chciałbym też pomóc dzieciom i młodzieży z tamtych terenów poszkodowanych przez Czarnobyl. Może znajdzie się miejsce dla małej grupy dzieci lub młodzieży w czasie letnich wakacji na terenie Polski, aby tu tamci ludzie mogli poznać nasze miłosierdzie i wzmocnić swoje zdrowie. Piszę o Czarnobylu, gdyż ks. biskup Tadeusz Kondrusiewicz, administrator apostolski dla katolików na Białorusi, mianował mnie proboszczem w Mohylowie.

13VII1990 r. władze miasta Mohylowa oddały katolikom archikatedrę, która za dwa lata będzie miała 300 lat. 7X1992 r. to dzień jubileuszu świątyni, na który już serdecznie zapraszam. Piękna barokowa archikatedra z frontonem klasycystycznym jest jednak w stanie opłakanym. Zostały ściany i mizerny dach. Nie ma ołtarzy, organów, dzwonów, oświetlenia, nagłośnienia i tawek. Zniszczone malowanie świątyni. Zostały tylko freski na suficie. Archikatedra była początkowo spichlerzem, tzn. po rewolucji. Potem zrobiono w niej archiwum i to uratowało świątynię przed zniszczeniem.

Na teren wschodniej Białorusi wraca Kościół Katolicki. Na dzień dzisiejszy pracują już księża w takich miejscowościach, jak: Lelczyce, Mozyr, Homiel, Połock, Witebsk, Lepiel.

Najbliższe parafie Mohylowa to Orsza 88 km, Bobrujsk 130 km, Borysów 150 km. Katolicy z tych terenów raz na kilka lat jechali do Wilna, żeby tam się spotkać z Chrystusem w Eucharystii. Liturgia jest przeważnie w trzech językach: polskim, białoruskim i rosyjskim. Wiernych nie ma dużo na tych terenach, gdyż byli oni po rewolucji systematycznie prześladowani: rozstrzelano ich lub zsyłano na Sybir. Np. Mohylow liczy 350 tys. ludzi, a mam tylko 350 osób wierzących katolików. Dlatego też ośmieliłem się podać te wiadomości, aby znaleźć przyjaciół, którzy chcieliby pomóc w remoncie archikatedry, gdyż materiały i ludzie w dużej mierze będą z Polski i tu potrzebne mi są na ten cel złotówki.

Podajemy numery konta złotówkowego:  
B.S. Slesin k/Konina 931173-99059-170-1 Mohylew.  
Mamy również konto dewizowe:  
10128772 USD Avista Bank PKO SA, Kalisz, ul. Górnośląska 35.

Już teraz dziękuję za zainteresowanie się sprawą wierzących katolików na wschodniej Białorusi. PS Z takim apelem wystąpiłem w Panoramie Dnia, Teleexpressie i Programie reporterów.

Z poważaniem

ks. Bliń

rżajtys Zdzisław, zam. Suwałki, ul. Świerczewskiego 18 (umowa wygasła dnia 03.04.1978 r.).

## - Sklepy tymczasowe:

1. przy ul. Noniewicza 7 - wł Kasjanowicz Wanda, zam. Suwałki, ul. Powst. Wielkop. 22 (umowa wygasła 31.12.1988 r.).
2. przy ul. Noniewicza 7 - wł Walendzewicz Jan, zam. S-ki, ul. Młynarskiego 15/30 (umowa wygasła 31.12.1989 r.).
3. przy ul. Waryńskiego-Lenina - wł Żyriewicz Adam, zam. Suwałki, ul. Miła 9 (umowa wygasła 30.06.1990 r.).
4. przy ul. Waryńskiego-Lenina - wł Krzywicki Tadeusz, zam. Suwałki, ul. Noniewicza 10/27 (umowa wygasła dnia 30.06.1990).
5. przy ul. Waryńskiego-Lenina - wł Kalinowska Krysztyna, zam. Suwałki, ul. Engelsa 18/1 (umowa wygasła 30.06.1990).
6. przy ul. Waryńskiego - wł Tylanda Czesław, zam. Suwałki, ul. 1-go Maja 3 m 6 (nie żyje), umowę rozwiązano.
7. przy ul. Noniewicza (obok WUS) "Frytka" - wł PSS Suwałki (umowa wygasła 30.06.1987 r.).

## - Punkty handlowe postawione bez pozwolenia na budowę, a zawarte zostały umowy dzierżawne na teren:

1. A. Czerwonej, szt. 2 - wł Krzysztof Watejko, zam. Zielone Kamedulskie 26/13 (z przetargu).
2. Nowotki szt. 2 (przy targowicy) - wł Krzysztof Watejko (j.w.).
3. przy ul. Noniewicza (obok sklepu nr 19) - wł PHS Suwałki.
4. przy ul. Noniewicza (obok sklepu nr 19) - wł Zbigniew Ochryniuk, zam. Suwałki, ul. Kościuszki 124.
5. przy ul. Noniewicza (obok sklepu nr 19) stragan - wł Romuald Racis, zam. Suwałki, ul. Antoniewicza 1A/35.
6. przy ul. Noniewicza (obok sklepu nr 19) kiosk "Kra-kus" - wł Radziewicz Renata, zam. Suwałki, ul. Bukowa 9.
7. przy ul. 1-go Maja 5 - wł Tyczkowski Marian.

Bez pozwolenia na budowę: stragany WSOP, ul. 1 Maja obok NOT-u oraz obok kina "Barnaba" na os. Północ.

## Wykaz niektórych drastycznych samowoli budowlanych

1. Budynek administracyjno-handlowy przy ul. Noniewicza 2 ("Mamba") - właściciel-inwestor PSS "Spotem" Suwałki.
2. Garaże "blaszaki" przy ul. Chopina i Moniuszki (wydano 28 decyzji na rozbiórkę).
3. Budynek warsztatowo-gospodarczy (nadbudowa piętra) przy ul. Noniewicza 51 - właściciel Markiewicz Zbigniew.
4. Kiosk handlowy przy ul. Noniewicza (obok sklepu nr 19) - inwestor Ochryniuk Zbigniew (wydano decyzję na rozbiórkę).
5. Budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej przy ul. Żytniej 1 - inwestor Waraksa Wiesław (wydano decyzję nakazującą doprowadzenie obiektu do stanu zgodnego z warunkami wydanego pozwolenia).
6. Gazociąg na osiedlu Północ II kol. 42 MNU, wykonany niezgodnie z zatwierdzonym planem realizacyjnym.

W powyższych sprawach obecnie prowadzone jest postępowanie administracyjne.

Nadmieniam, że od roku 1982 do chwili obecnej skutecznie sfinalizowano spraw samowoli budowlanej w ok. 70 przypadkach.

## Niezgodnie z prawem

## Wykaz obiektów handlowych zlokalizowanych na terenie m. Suwałk niezgodnie z przepisami prawa.

2. przy ul. Noniewicza, szt. 1 (przy sklepie nr 19) - wł PSS Suwałki.
3. przy ul. Noniewicza, szt. 1 (przy sklepie nr 19) - wł WSOP Suwałki.
4. przy ul. Nowomiejskiej, szt. 2 - właściciel WSOP.
5. przy ul. E. Plater, szt. 1 - wł Czarniecki Wojciech, zam. Suwałki, ul. E. Plater 26/18, umowa wygasła 31.10.1989.

## - Stragany tymczasowe, na które umowy dzierżawne wygasły (użytkowane):

1. przy ul. Noniewicza 7 - wł Kruszek Andrzej, zam. S-ki, ul. Reja 54/89 (umowa wygasła 31.12.1987 r.).
2. przy ul. Chłodnej (przy sklepie "Centrum") - wł Wie-

Stragany tymczasowe (typowe), na które umowy dzierżawne na teren wygasły dnia 30.09.1987 r. (nie użytkowane):

przy ul. Lenina, szt. 1 (przy Szkole Podstawowej nr 8) - wł PSS Suwałki.



**WYPOŻYCZALNIA  
KASET VIDEO**

WDK, ul. Noniewicza 71  
DNI POWSZEDNIE 12.00-20.00  
SOBOTY I NIEDZIELE 15.00-19.00

**TYLKO  
4000 ZŁ ZA DOBĘ**

**PROPONUJEMY  
FILMOWANIE  
KAMERĄ VIDEO  
WYSOKA JAKOŚĆ  
KONKURENCYJNE  
CENY  
MOŻLIWOŚĆ MONTAŻU  
I OPRACOWANIA  
DŹWIĘKOWEGO**

**WDK, UL. NONIEWICZA  
PRACOWNIA FILMOWA**

**Klub Tańca Towarzyskiego  
"Henryś"**

działający przy  
**Wojewódzkim Domu Kultury  
w Suwałkach**

poszukuje sponsorów na V Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego "Nad Czarną Hańczą" z udziałem par zagranicznych w klasach tanecznych: "C", "B", "A" z udziałem mistrzów Polski, który odbędzie się 20 - 21.04.1991 r. w Hali OSiR w Suwałkach.

Oferujemy jednorazową bezpłatną reklamę w "Tygodniku Północnym", na plakatach oraz na planszach reklamowych podczas trwania Turnieju Tańca.

Wszelkich informacji udzielamy telefonicznie pod nr 59 - 60 lub 23 - 53 wew. 20 Wojewódzki Dom Kultury, ul. Noniewicza 71 - Dział Tańca.



Grzegorz Panomarov  
**Ginekolog - położnik**

przyjmuje: wtorki 16.00 - 17.00  
czwartki 16.00 - 17.00  
Suwałki, ul. Witosza 4A m 203, tel. 613-69

**ZAPRASZAMY  
DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU**

**«CHATA»**

**TERAKOTA \* GLAZURA \* KLEJE  
\* FARBY \* TAPETY \*  
\* ARMATURA SANITARNA \*  
\* ORAZ INNE ART. BUDOWLANE**

**SUWAŃKI, UL. CHEŁMSKA 2**

w Suwałkach towar dowozimy bezpłatnie

**Ogłoszenia drobne**

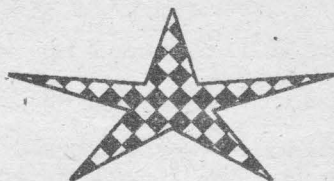
Fiata 125p 1983 r. - tanio sprzedam. Wiadomość Sejny, ul. Dębowa 2, tel. 8 lub 154 (w godz. 8.00 - 15.00).

VIDEO KAMERA - wszystko. TAXI 162 lub tel. 62-920.

Drewniane drzwi herminijkowe. Żaluzje polskie, żaluzje szwedzkie kolorowe, zamki "Skarbiec", "Tytan", marki-zy, rolety. Tapicerka drzwi. Montuje, 62-750.

ELMAX - systemy alarmowe bezprzewodowe USA, konwencjonalne, cyfrowe, autoalarmy z radiopowiadomianiem CB radio. Suwałki, tel. 40-61.

Sprzedam Fiata Combi 1984 r. Suwałki, ul. Olszowa 16.



Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

**WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO**

- Wysoka jakość
- Niskie ceny

**Ponad 200 tytułów**

bajki • komedie • horrory • karate  
erotyki • przygodowe

**Zapraszamy**

codziennie w godz. 16.00 - 20.00  
oprócz niedziel i świąt  
Suwałki, ul. Kasztanowa 24, tel. 23-18

**"Tygodnik Suwański"**, wydawca: **Wojewódzki Dom Kultury** oraz **Prezydent miasta Suwałk**. Adres: Suwałki, ul. Noniewicza 71. Tel. 59-60 i 23-53 w. 26. tlix. 520

Redagują: **Wojciech Drażba, Kazimierz Gomułka (red. graf.), Andrzej Kiewicz**, oraz **współpracownicy**.

Skład komputerowy i druk: WDK Suwałki. Numer indeksu: 379948.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.